

Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię?

Na początku Wielkiego Postu Jezus zaprasza nas do robienia tego, co cięgle w naszym życiu jest najważniejsze: nawracać się i wierzyć w Ewangelię. Zdarza się, że szybko przyzwyczajamy i przywykujemy się do wszystkiego.

W moim przypadku, na przykład, zauważyłem, że potrafię przywyknąć się nawet do kubka, z którego pijam kawę lub herbatę. To samo dotyczy naszego życia religijnego. Przyzwyczajamy się do chodzenia na Mszę, modlitwy rano i wieczorem, niejedzenia mięsa w piątek, postów w Wielki Piątek i w Wielki Piątek, szanowania różnych kościelnych tradycji. Wszystko to jest bardzo dobre i należy to pielęgnować. Nasze życie religijne nie powinno jednak polegać tylko na tym. Potrzebujemy cięgle się nawracać i wierzyć w Ewangelię. Nawrócić się, znaczy zmienić mentalność. Kiedy Jezus mówi: „Nawracajcie się” zaprasza nas do zmiany naszego sposobu myślenia. Kiedy mówi: „Wierźcie w Ewangelię” zaprasza nas do wiary w Jego słowa, które są nam przekazane przez cztery Ewangelie. I tu jest ważne pytanie skierowane do każdego z nas: czy kiedykolwiek czytaliście cztery Ewangelie? Jeśli nie, powinniście je czytać, bo jak możemy wierzyć w Ewangelię, jeśli jej nie znamy? To jest istotne dla naszego życia chrześcijańskiego.

Św. Hieronim pisze: „Jeśli nie znam Ewangelii, nie znam Chrystusa”. To mocne słowa. Niestety są jednak prawdą, ponieważ dopiero zapoznając się z tym, co Jezus powiedział, możemy zrozumieć jak postępować w życiu, możemy wstąpić do naszej religijności odpowiednią moralnością. Religijność i moralność muszą iść w parze, bo rozbieżność między religijnością i moralnością czyni nasz wiary niewiarygodną. Potrzeba, więc zapoznać się z Ewangelią i starać się nią żyć. Wtedy doświadczamy, że słowa Ewangelii się sprawdzają. Wtedy możemy naprawdę wierzyć w Jezusa, próbować go naśladować oraz o Nim świadczyć. Czas Wielkiego Postu byłby dobrą okazją, aby poznać bliżej i głębiej Ewangelię, czytać ją i starać się wprowadzić w czyn słowa Jezusa zawarte w niej. Pamiętajmy, że Ewangelia jest listem Pana Boga skierowanym do każdego z nas, doręczonym przez listonosza, który ma na imię Kościół. Kiedy otrzymamy jakiś list, otwieramy i czytamy go. Róbmy to samo z Ewangelią.

Pomoc może być Słowo życia, którym żyjemy w Ruchu Focolari. Chodzi o jedno zdanie z Pisma Świętego, przeważnie z Nowego Testamentu, zaopatrzone odpowiednim komentarzem, proponowane do wcielania w życie na dany miesiąc. Jest tłumaczone na 90 języków. Tym samym Słowem żyją członkowie oraz sympatycy Ruchu Focolari na całym świecie. Poznać Ewangelię i starać się nią żyć będzie dla każdego z nas dobrym przygotowaniem do głębokiego przeżycia Świętych Wielkanocnych, drogą do wielkiego duchowego wzrostu. Św. Bonawentura powiedział, że do Boga przybliży się bardziej chrześcijanin, który żyje przez czterdzieści dni w sposób zaangażowany, niż chrześcijanin, który żyje powoźcznie przez czterdzieści lat. Spieszmy się więc, bo nie wiemy ile czasu mamy do dyspozycji.

Ks. Roberto